

Szymon Słotwiński*

**OBOWIĄZEK NAPRAWIENIA SZKODY WYRZĄDZONEJ
UŻYCIEM ŚRODKÓW ZASTĘPCZYCH JAKO PRZYKŁAD
MOŻLIWEJ REAKCJI PRAWA CYWILNEGO NA OBRÓT
TAK ZWANymi DOPALACZAMI**

Streszczenie

Podstawową funkcją prawa cywilnego, a szerzej prawa prywatnego, jest regulacja stosunków prawnych pomiędzy podmiotami prawa polegająca na ocenie ich powstania, zmiany lub ustania. W przeciwieństwie jednak do prawa publicznego nie dysponuje instrumentami ochrony przed obrotem dopalaczami o takiej samej skuteczności. Nie oznacza to, że regulacje cywilnoprawne są bezradne wobec tego społecznie szkodliwego zjawiska. Możliwe jest bowiem wyróżnienie płaszczyzny prewencyjnej oraz następczej wymierzonej przeciwko obrotowi tymi środkami zastępczymi. Pierwsza z nich będzie związana głównie z administracyjnoprawną reglamentacją handlu wspomnianymi substancjami. Nie budzi żadnych wątpliwości, że przedmiotem sprzedaży nie powinno być każde dobro wpisujące się w art. 535 i 555 k.c. Z kolei druga skierowana będzie przeciwko producentom, dystrybutorom oraz sprzedawcom, którzy pod pozorem legalności doprowadzają do wyrządzenia szkody na osobie.

Słowa kluczowe: środki zastępcze, przyczynienie do wyrządzonej szkody

* dr Szymon Słotwiński, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, adres e-mail: szymon.slotwinski@usz.edu.pl

Wprowadzenie

Jak stwierdził A. Stelmachowski, prawo cywilne jest „prawem życia codziennego (...)”¹. Słowa te nad wyraz trafnie ujmują istotę prawa cywilnego. Specyfika regulacji cywilnoprawnych powoduje, że – w przeciwieństwie do prawa publicznego – nie są w stanie uregulować instrumentów reglamentujących obrót dopalaczami, które w takim samym stopniu jak rozwiązania administracyjnoprawne pozwalałyby na wyeliminowanie bądź ograniczenie tego społecznie szkodliwego zjawiska. Nie oznacza to, że regulacje cywilnoprawne są bezradne wobec obrotu tymi substancjami. Konieczne jest jednak podejście, które będzie bardziej odpowiadać istocie i celom prawa prywatnego. Nie budzi przecież wątpliwości twierdzenie, że jedynie systemowo spójne oraz kompleksowe podejście regulacji prawnych do produkcji, dystrybucji i sprzedaży dopalaczy pozwoli na skuteczne zwalczanie tego procederu. Oczywiście, głównym źródłem środków służących walce z dopalaczami jest i będzie prawo administracyjne. Jednakże nie będzie ono wystarczające, a tym bardziej skuteczne, bez wspierających uregulowań cywilistycznych i karnistycznych. Wysoce utrudnione jest reglamentowanie działalności podmiotów, które z założenia nie są skłonne przestrzegać jakiegokolwiek regulacji prawnej bądź są gotowe podjąć wszelkie starania, aby te regulacje obejść.

Podjęcie przez polskiego ustawodawcę walki z producentami tych substancji nie było i nie będzie zadaniem prostym². Przede wszystkim dlatego, że jakakolwiek regulacja prawna wymierzona przeciwko temu społecznie negatywnemu zjawisku musi odpowiadać wartościom wynikającym z zasady demokratycznego państwa prawnego. Poza tym walka z handlem środkami zastępczymi oznacza walkę z naturą człowieka. W tym też sensie prawo staje się instrumentem narzucającym określonym kręgom społecznym, czy wręcz wymuszającym na nich, odpowiednie postawy moralne, aby ostatecznie doprowadzić do wyeliminowania tego procederu z obrotu gospodarczego. Trywialnie można byłoby skwitować zamiary ustawodawcy, posługując się podstawowymi regułami ekonomicznymi, bowiem tam, gdzie nie ma popytu na dobra i usługi, nie będzie również na nie podaży.

Z tego też względu, że prawo cywilne koncentruje się na relacjach między autonomicznymi oraz w zasadzie równorzędnymi podmiotami, można wskazać

¹ Zob. A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984.

² Zob. analiza problemów polskiego ustawodawstwa zwalczającego obrót dopalaczami u M. Wojciechowskiego, *Pewność prawa*, Gdańsk 2014, rozdz. 2. pkt. 2.5. *Postulat ogólności prawa*, Lex (dostęp 14.02.2018).

dwie płaszczyzny przeciwdziałania sprzedaży dopalaczy, które określić można jako płaszczyznę prewencyjną oraz następczą.

Płaszczyzna oddziaływania prewencyjnego prawa cywilnego

Punktem wyjścia dla prewencyjnej roli prawa cywilnego w walce z dopalaczami jest precyzyjne wskazanie środków lub ich pochodnych, z których są tworzone. Słabość tego aspektu wynika jak dotąd z braku właściwej regulacji administracyjnej oraz karnoprawnej wobec obrotu substancjami, których używanie może prowadzić do uzależnień³.

Nie powinien dziwić pogląd, że nie wszystko powinno być przeznaczone na sprzedaż, a co za tym idzie, nie wszystko, co nosi cechy rzeczy, należy uznać za przedmiot sprzedaży⁴. Wspomniana reglamentacja administracyjnoprawna pozwoli na kanwie prawa cywilnego wyznaczyć, przynajmniej w tej kwestii, katalog dóbr znajdujących się w obrocie i z niego wyłączonych. W ustawie z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii⁵ uregulowano zasady dotyczące obrotu, wytwarzania, przetwarzania, przerobu i posiadania substancji, których używanie może prowadzić do narkomanii. Chodzi tutaj głównie o środki odurzające, substancje psychotropowe oraz ich tzw. prekursorzy, a także – nie bez wątpliwości terminologicznych – środki zastępcze⁶. Obecnie znacznym problemem jest legislacyjne zwalczanie oraz redukcje obrotu specyfikami powszechnie nazywanymi dopalaczami, których normatywnie określa się jako środki zastępcze⁷. Zgodnie z art. 4 pkt 27 u.p.n. środkiem zastępczym jest produkt

³ Zob. M. Nawrocki, *Zwalczanie tak zwanych dopalaczy normami prawa karnego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii*, zawarty w niniejszej publikacji; D. Błachut, B. Szukalski, *Dopalacze – właściwości chemiczne, skala zagrożeń i przeciwdziałanie rozpowszechnianiu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 133.

⁴ O historii kształtowania się regulacji prawnej obrotu tzw. dopalaczami oraz ocenę stanu prawnego po 2015 r. zob. A. Wolska, Ł. Bagiński, *Problematyka prawna obrotu tzw. dopalaczami*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2016, nr 2, s. 14 i n. www.kSSIP.gov.pl/sites/default/files/kSSIP_2-22-2016_do-druku2.pdf (dostęp 3.02.2018); K. Tkaczyk-Rymanowska, *Problem tzw. dopalaczy i nowych narkotyków w świetle zmian normatywnych do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9, s. 131 i n.

⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 783 ze zm., dalej u.p.n., zob. art. 31 i n.

⁶ Zob. art. 4 pkt 16, 25, 26 i 27 u.p.n.

⁷ Zob. K. Tkaczyk-Rymanowska, *Problem tzw. dopalaczy i nowych narkotyków w świetle zmian normatywnych do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9, s. 131 i n.

zawierający co najmniej jedną nową substancję psychoaktywną lub inną substancję o podobnym działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, która może być użyta zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych⁸. Niestety, dotychczasowy sposób uaktualniania katalogu substancji zakazanych lub dziś uelastycznianych poprzez nową definicję substancji zastępczych nie nadąża za praktyką. Przyjęta przy obecnym brzmieniu u.p.n. strategia walki z dopalaczami pozwala w zasadzie uznać środki zastępcze za *res extra commercium*. W rezultacie omawiane substancje nie mogą być kwalifikowane jako przedmiot sprzedaży. Dokonane czynności prawne dotyczące wspomnianych substancji należy uznać na podstawie art. 58 k.c. za bezwzględnie nieważne. W taki też sposób można wyrazić wpływ administracyjnoprawnych ograniczeń na skuteczność dokonywanych czynności cywilnoprawnych. Ze względu na konsekwencje nieważności bezwzględnej dla czynności prawnych nie można tutaj mówić nawet o potencjalnym żądaniu otrzymania ceny jako świadczenia pieniężnego, które jeśli zostanie spełnione, będzie kwalifikowane jako nienależne. Próby sądowego dochodzenia już spełnionych świadczeń pieniężnych będą podlegać przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 412 k.c.

Płaszczyzna reakcji następczej prawa cywilnego

Na tej płaszczyźnie regulacje prawa cywilnego będą miały bardziej znaczące zastosowanie. Jednakże następcze oddziaływanie regulacji prywatnoprawnych będzie pojmowane w dość specyficzny sposób, aczkolwiek właściwy prawu cywilnemu, i dotyczyć będzie kilku kwestii. Po pierwsze, roszczeń osób, które odniosły szkodę na skutek zażycia tych substancji. Po drugie, wykorzystania w walce z tym procederem innych instytucji prawa cywilnego ze względu na właściwe tej dziedzinie prawa rozumienie bezprawności.

Spółeczna odpowiedzialność producentów i dystrybutorów tych – niekiedy jedynie upozorowanych na legalne – środków ma swój wyraz przede wszystkim w ponoszeniu odpowiedzialności odszkodowawczej wobec osób poszkodowanych, dlatego tej kwestii zostanie poświęcone najwięcej miejsca. W tej bowiem

⁸ O definicji środka zastępczego zob. K. Tkaczyk-Rymanowska, *Kilka uwag na temat pojęcia środka zastępczego w aspekcie teoretycznoprawnym*, „e.Palestra” 2016, poz. 23/A, www.e.palestra.pl (dostęp 20.01.2018).

materii zastosowanie regulacji cywilistycznych będzie wiązało się z dotkliwymi skutkami wobec osób uczestniczących w procesie wytwarzania i wprowadzania na rynek tych substancji. Z tego również powodu, że niedoskonałość regulacji prawnych, które z założenia mogą przekreślić możliwość pociągnięcia podmiotu prawa do odpowiedzialności administracyjnoprawnej albo karnoprawnej, mogą być indyferentne na kanwie prawa cywilnego. Nie można przecież zapomnieć o tym, że stosunki publicznoprawne, co do zasady, nie wykraczają poza treść norm prawnych. Organy władzy publicznej mogą podejmować działania, a w szczególności rozstrzygać o prawach albo obowiązkach, wyłącznie w granicach i na podstawie prawa. Z kolei w prawie karnym posługiwanie się nieprecyzyjnymi określeniami rodzi wątpliwości związane z wymogiem konstytucyjnej dostatecznej określoności przepisu oraz tego, co jest zabronione pod groźbą kary (wynikająca z art. 47 Konstytucji zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege*). Ponadto w prawie cywilnym bardzo istotny jest także inny system normatywny, który nakazuje zgodność nawiązywanych stosunków prawnych, kształtowanie ich treści oraz korzystania z praw podmiotowych z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami)⁹. Powoduje to, że prawo cywilne (w przeciwieństwie do prawa administracyjnego oraz karnego) jest elastyczniejsze i szybciej adaptuje się do nowych realiów, zwłaszcza przy rozstrzyganiu nagannych moralnie, ale formalnie zgodnych z prawem, stanów faktycznych. W tym miejscu warto wyróżnić szeroką skalę oddziaływania regulacji cywilistycznych, gdy ochrona indywidualnego interesu odnosi również pozytywne skutki wobec pozostałych bliżej nieokreślonych uczestników stosunków cywilnoprawnych. Wystarczy wskazać strategię gminy Łódź do występowania przeciwko właścicielom lub najemcom nieruchomości zajmującym się sprzedażą dopalaczami na podstawie art. 144 k.c. dotyczącego zagadnienia immisji¹⁰. Nietrudno wyobrazić sobie potencjalną możliwość stosowania art. 23 w zw. z 24 k.c. w celu walki z negatywnymi skutkami sprzedaży środków zastępczych, które mogły naruszać dobra osobiste (np. wizerunek) gminy jako osoby prawnej.

Nie może także zostać niezauważona okoliczność, że sprzedawane dopalacze nie zawierają w zasadzie listy składników lub ich skład jest niezgodny ze składem faktycznym, nie wspominając nawet o nazwie substancji czynnej (nowej

⁹ Co do relacji tych terminów zob. Z. Radwański, M. Zieliński, w: M. Safjan, *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2012, s. 398.

¹⁰ www.dzienniklodzki.pl/wiadomosci/lodz/a/lodz-znalazla-sposob-na-sklepy-z-dopalaczami,11966820/ (dostęp 20.02.2018).

substancji psychoaktywnej). Pomija się również jakiegokolwiek ostrzeżenia dotyczące potencjalnych skutków ubocznych czy interakcji z innymi substancjami. Marketingowe zabiegi producentów lub sprzedawców zmierzają do pełnego uwiarygodnienia dopalaczy jako bezpiecznych oraz legalnych produktów, przemilczając fakt o ich negatywnym oddziaływaniu farmakologicznym na organizm człowieka (począwszy od problemów ze snem, przez depresję, a skończywszy na zatruciu, a nawet śmierci)¹¹.

Taki stan rzeczy wiąże się z koniecznością rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych dotyczących sytuacji prawnej nabywcy tych substancji w związku z przysługującymi roszczeniami za szkody na osobie i ich wysokości, w tym zasad odpowiedzialności zbywcy w świetle zbiegu odpowiedzialności kontraktowej, deliktowej i odpowiedzialności za niebezpieczny produkt. Nie bez wątpliwości pozostaje kwestia przyczynienia się poszkodowanego-użytkownika do wyrządzonej sobie szkody, a przez to także dopuszczalność roszczeń osób najbliższych w przypadku jego śmierci.

Wprowadzenie substancji zastępczej do obrotu pod pozorem legalności jako zdarzenie sprawcze w prawie cywilnym

Substancje zastępcze wprowadzane są do obrotu pod pozorem innego produktu, który w pierwszej kolejności w ogóle nie sugeruje związku z psychoaktywnymi właściwościami. Znane są już przypadki wprowadzenia tych substancji pod postacią proszków lub suszu w pozornie nieistotnych opakowaniach z etykietką „rozpałki do grilla”, „kadzidel”, „pokarmu dla ryb” albo „soli do kąpieli” wraz z zastrzeżeniem, że produkt nie jest przeznaczony do spożycia przez ludzi¹². Wszelkie te starania mają jedynie na celu stworzenie pozoru legalnej sprzedaży tych artykułów jako zwykłych produktów chemii domowej lub do użytku domowego. Z doniesień medialnych oraz szeroko zakrojonych akcji społecznych powszechnie

¹¹ E. Pieprzycza, R. Skowronek, Cz. Chowaniec, *Problemy analityczne i interpretacyjne związane z diagnostyką zatruc „dopalaczami”*, „Prawo i Prokuratura” 2018, nr 3, s. 116; A. Chodorowska, *Rynek „dopalaczy” w Internecie a ochrona konsumenta*, w: *Ochrona prawna konsumenta na rynku mediów elektronicznych*, red. M. Królikowska-Olczak, B. Pachuca-Smulska, Warszawa 2015, Legalis (dostęp 3.02.2018).

¹² E. Pieprzycza, R. Skowronek, Cz. Chowaniec, *op. cit.*, s. 116 wskazują, że na etykietach przeważnie widnieje informacja „nie do spożycia przez ludzi”, „nie badano w kierunku bezpieczeństwa stosowania i toksyczności”. Ponadto Autorzy wymieniają, że „dopalacze” są przyjmowane donosowo, doustnie (tabletki, kapsułki, roztwory), poprzez palenie, dożylnie, domięśniowo, a czasem także doodbytniczo.

znany jest już fakt, że „dopalacze” ze względu na nieznaną skład chemiczny są groźniejsze od powszechnie znanych i typowych substancji psychoaktywnych (np. kokainy). Niebezpieczeństwo związane z ich zażywaniem potęgowane jest tym bardziej, że współczesna medycyna ma problemy z natychmiastowym diagnozowaniu toksyczności ich oddziaływania na ludzki organizm, a także przewidywania reakcji zachodzącej pomiędzy tymi substancjami a innymi środkami spożywczymi oraz farmakologicznymi. Oczywiście jest także, że skład, jeśli w ogóle został ujawniony, nie jest zgodny z prawdą. Można zatem zaryzykować tezę, że ta naganna praktyka powinna zostać użyta przeciwko producentom i dystrybutorom¹³.

Stąd też dla rozważań nad cywilnoprawną sytuacją nabywcy za szkody na osobie oraz ich wysokości istotne jest, w jaki sposób ta substancja została wprowadzona do obrotu. Jeśli użytkownik zamierzał nabyć środki zastępcze, aby następnie posłużyć się nimi podobnie do narkotyków, wówczas zgodnie z maksymą *volenti fit non iniuria* taka osoba nie zasługuje na ochronę prawną. Pierwszą bowiem okolicznością, którą należy stwierdzić, oceniając tę kwestię, jest przesądzenie, czy nabywca kupuje te środki ze świadomością, że zawierają one substancje zastępcze, czy też jako produkt spożywczy lub inny artykuł powszechnego użytku. Jeśli bowiem nabywca daje wiarę instrukcjom lub opisom na opakowaniu produktu, którego znamiona „legalnego” wprowadzenia do obrotu upozorowano, wówczas sytuacja ulega zmianie. Nie powinno bowiem budzić jakichkolwiek zastrzeżeń, że produkt używany zgodnie z jego przeznaczeniem i w sposób wskazany przez producenta nie będzie szkodliwy dla życia lub zdrowia. Obecnie w obrocie gospodarczym powszechnie dostępne są takie środki, jak kleje lub rozpuszczalniki, które mogą stanowić źródło substancji psychoaktywnych lub oddziaływać w sposób zbliżony.

W tym też sensie podszywanie nielegalnych substancji pod dopuszczalne prawnie towary stanowi swoiste *iunctim* pozwalające na dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych. Z tego względu należy zgodzić się ze stanowiskiem SN wyrażonym na kanwie art. 165 § 1 pkt 2 k.k.¹⁴ Przy ocenie wpływu obrotu „dopalaczami” na możliwe roszczenia podmiotów poszkodowanych

¹³ A. Chodorowska, *op. cit.*, powołując się na literaturę krajową oraz zagraniczną, wskazuje, że sukces marketingowy [w 2015 r. – dop. Sz.S.] dopalacze zawdzięczają samemu faktowi ich legalności oraz dostępności, a także anonimowość kupującego, jaką może zapewnić zakup przez Internet.

¹⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., sygn. I KZP 5/17, Legalis, z głosem B. Gadecki, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 11, poz. 115, s. 137; zob. D. Zajac, *Karalność obrotu dopalaczami w świetle art. 165 k.k. (analiza dogmatyczna)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, poz. 1.

istotne są co najmniej dwie okoliczności. Po pierwsze, wykorzystywanie analizowanego środka zgodnie z opisem oddziałuje na użytkownika w sposób niebezpieczny dla jego życia i zdrowia. Po drugie, przy powszechnym dostępie do tego produktu nie ma znaczenia stan wiedzy o faktycznym jego przeznaczeniu.

Odpowiedzialność za substancje zastępcze w ujęciu cywilnoprawnym

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że cywilistyczna analiza obrotu dopalaczami i następstw, jakie powodują, prowadzi do jednego wniosku. Wszystkie reżimy odpowiedzialności sprawcy szkody wobec poszkodowanego uregulowane w kodeksie cywilnym mogą znaleźć zastosowanie przy ocenie tej newralgicznej kwestii. Będzie ona jednak możliwa dopiero po stwierdzeniu, że **omawiane substancje zostały wprowadzone pod pozorem legalności do obrotu gospodarczego**, a więc zanim zastosowano wobec nich przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Taki wniosek uzasadnia obecne brzmienie u.p.n., w której chociaż uelastyczniono definicję środków zastępczych, to nadal niezbędne stało się przeprowadzenie zmuśnych ekspertyz i wpisanie danej substancji na listę substancji zakazanych.

Zważywszy na obecną świadomość społeczną w zakresie tego, czym jest „dopalacz”, a tym bardziej jakie skutki może powodować dla życia i zdrowia człowieka, przypisanie odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę nie będzie rodzić większych wątpliwości przy ocenie wystąpienia określonych w art. 361 k.c. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – wspólnej reżimowi kontraktowemu *ex contractu* oraz *ex delicto*. Kwestie dowodowe związane z ustaleniem zdarzenia szkodzącego, adekwatnego związku przyczynowego oraz szkody wydają się co do zasady oczywiste. Tak samo kształtuje się ustalenie właściwej zasady odpowiedzialności¹⁵. Istotny dla tej materii problem powstanie jednak przy ustalaniu wysokości świadczenia mającego na celu naprawienie wyrządzonej szkody. Prowadzi to do konieczności zmierzenia się z zagadnieniem przyczynienia się użytkownika tych substancji do wyrządzonej sobie szkody. Obowiązek posłużenia się tą konstrukcją uzasadniony jest ogólnym założeniem, że jeżeli

¹⁵ Szerzej o zasadach odpowiedzialności i jej znaczeniu dla reżimu odpowiedzialności z tytułu niewykonania albo nienależytego wykonania zobowiązania oraz z tytułu czynu niedozwolonego zob. M. Kaliński, w: *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 50 i n.

sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, powinien ponosić konsekwencje swego zachowania¹⁶.

Przyczynienie się do powstania szkody w drodze spożycia albo użycia w inny sposób substancji zastępczych

Treść art. 362 k.c. nie pozostawia tutaj żadnych złudzeń. Jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W doktrynie oraz judykaturze zgodnie przyjmuje się, że analizowane zagadnienie przyczynienia się poszkodowanego musi być współprzyczyną zdarzenia powodującego szkodę¹⁷. Świadczy o tym głównie określenie „przyczynienie się” użyte w art. 362 k.c. Chodzi zatem o kausalny udział zachowania poszkodowanego w procesie przyczynowym prowadzącym do powstania szkody. Nie zmienia to jednak faktu, że zachowanie poszkodowanego oceniać należy z wykorzystaniem teorii normalności następstw wynikających z koncepcji adekwatnego związku przyczynowego¹⁸. Związek ten musi zachodzić między zdarzeniem w postaci wprowadzenia „dopalacza” do obrotu (który obciąża producenta lub dystrybutora) wraz z użyciem tego środka przez poszkodowanego (jako dodatkowym kausalnym ogniwem prowadzącym łącznie do wyrządzenia szkody) a szkodą. Innymi słowy, zachowanie się użytkownika substancji zastępczych zwiększa prawdopodobieństwo wywołania szkody, pozostając w koincydencji z zachowaniem poszkodowanego jako współprzyczyną szkody. Dla zobrazowania powyższego problemu należy wskazać, że samo wejście do placówki sprzedającej dopalacze lub wejście w ich posiadanie nie stanowi jeszcze podstawy do zmniejszenia należnego odszkodowania z powodu przyczynienia się, jeżeli już w tej placówce (np. poprzez dym z kadzidła) albo przez wadliwe opakowanie środki te zaczęły oddziaływać na poszkodowanego. Istotne będą jedynie takie

¹⁶ Należy podzielić pogląd wyrażony przez E. Bagińską, *Teoria odpowiedzialności częściowej (proportional liability) jako koncepcja sprawiedliwego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności deliktowej – wprowadzenie do problematyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. XXXV, s. 51 i n., zgodnie z którym można w tym przypadku mówić o zachowaniu funkcji sprawiedliwego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności. Zob. Z. Banaszczyk, w: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449*¹⁰, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, kom. do art. 362, nb. 4

¹⁷ Zob. A. Koch, w: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449*¹¹, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, kom. do art. 362 nb. 3 i n. i przywołane tam pozycje bibliograficzne oraz orzecznictwo.

¹⁸ Zob. P. Sobolewski, w: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, Nb. 2, red. K. Osajda, Legalis.

zachowania poszkodowanego, które aktywnie zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia szkody, a więc zażycie takiego produktu lub skorzystanie z niego w inny sposób w celu wywołania psychoaktywnych właściwości.

Prowadzi to do kolejnego istotnego zagadnienia, które wiąże się z rozpoznaniem prawnie relewantnych zachowań poszkodowanego. Zgodnie z art. 362 k.c. można wskazać na dwa warianty. Pierwszy wariant dotyczy przyczynienia się do powstania szkody. Zachowanie poszkodowanego stanowi czynnik inicjujący wystąpienie szkody, który łącznie z przyczyną obciążającą sprawcę prowadzi do powstania tej szkody. Chodzić tutaj będzie właśnie o decyzję poszkodowanego o użyciu albo zażyciu tych środków zastępczych, ewentualnie połączeniu ich z innymi ogólnodostępnymi używkami, np. z alkoholem. Drugi wariant zachowania się prowadzący do obniżenia odszkodowania polega na przyczynieniu się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody. Ważna jest w tym miejscu konstatacja, że w ujęciu kauzalnym to zdarzenie będzie kwalifikowane nie, jak wcześniej, jako współprzyczyna powstania szkody, ale jako przyczyna pogłębienia jej rozmiaru. Wydaje się, że najbardziej typowym przykładem będzie podjęcie nieudolnej próby samodzielnego przeciwdziałania skutkom zażycia substancji zastępczych poprzez branie innych ogólnodostępnych środków farmaceutycznych na zbliżone dolegliwości, np. w przypadku pojawienia się bólów migrenowych podjęcie próby zwalczania ich środkami przeciwbólowymi, które zwiększą spektrum uszkodzeń.

Redukcja wysokości należnego odszkodowania

Samo stwierdzenie wystąpienia opisanych wyżej zdarzeń kauzalnych nie jest wystarczające, aby doprowadzić do zmniejszenia wysokości należnego poszkodowanemu świadczenia. W doktrynie prawa cywilnego oraz w dotyczącym tego zagadnienia orzecznictwie wciąż aktualne są cztery wykluczające się zasady przypisania zachowaniu poszkodowanego skutków przyczyniania się do wyrządzonej sobie szkody, które stanowi uzasadnienie dla podjęcia procesu badania zasadności zmniejszenia należnego odszkodowania.

Należy wyraźnie wyeksponować, że zarysowane wątpliwości dotyczą tego, czy ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody automatycznie zmniejsza odszkodowanie. Nie ulega wątpliwości, że instytucja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody nigdy nie prowadzi do całkowitego zniesienia obowiązku naprawienia szkody.

Omawiana instytucja jest o tyle istotna, że nie stanowi przejawu tzw. prawa sędziowskiego, ponieważ stosowanie art. 362 k.c. przez sąd jest obligatoryjne, a więc nie zależy od swobodnego uznania sądu uzasadnionego okolicznościami sprawy¹⁹. Choć w doktrynie i orzecznictwie nie ma zgody co do jednolitej koncepcji przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub powiększenia szkody, należy opowiedzieć się za stanowiskiem o obiektywnej nieprawidłowości zachowania się poszkodowanego²⁰. Koncepcja obiektywnej nieprawidłowości zakłada, że przy ocenie zmniejszenia odszkodowania należy brać pod uwagę jedynie takie zachowania poszkodowanego, które są niezgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem lub powiększeniem szkody. W rezultacie nie jest potrzebne stawianie poszkodowanemu zarzutu podjęcia subiektywnie nieprawidłowej decyzji, chociaż w danych okolicznościach mógł postąpić inaczej. Ponadto wskazana koncepcja nie obejmuje przypadków, w których zachowanie poszkodowanego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą (np. wsypanie do wody „soli do kąpielii”), ale nie można zarzucić temu zachowaniu nieprawidłowości.

Po ustaleniu, że można poszkodowanemu przypisać przyczynienie do powstania lub powiększenia szkody, następuje odpowiednie zmniejszenie odszkodowania. W tej kwestii nie ustalono wiążących wytycznych pozwalających bezspornie ustalić matematyczne proporcje doprowadzenia do powstania lub zwiększenia szkody obciążających sprawcę i poszkodowanego. Ustawodawca w art. 362 k.c. *in fine* nakazuje porównać stopień winy poszkodowanego i sprawcy szkody. Choć w literaturze wskazuje się, że jest to sformułowanie w tym przepisie użyte niewłaściwie²¹, to wydaje się, iż problem redukcji wysokości świadczenia odszkodowawczego w postępowaniach z użyciem „dopala-

¹⁹ Wyrok SN z 26 lutego 2015 r., sygn. III CSK 187/14, LEX nr 1659240. K. Zagrobelny, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, Nb. 18, Legalis.

²⁰ O pozostałych koncepcjach zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016, s. 99–100. Wyróżnia się także koncepcję kauzalną, koncepcję zawinionego przyczynienia, koncepcję uzależniającą przyczynienie się od adekwatnego związku przyczynowego oraz zasady odpowiedzialności sprawcy. Krótka charakterystyka wraz ze wskazaniem podstawowej literatury oraz orzecznictwa zob. Z. Banaszczyk, w: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski, Nb. 5, Legalis.

²¹ por. P. Sobolewski, w: *Kodeks cywilny...*, red. K. Osajda, Nb. 13, Legalis, który stwierdza, że posługiwanie się terminem stopnia winy w odniesieniu do poszkodowanego jest skrótem myślowym, ponieważ niewłaściwe kierowanie własnymi sprawami, prowadzące do powstania lub powiększenia szkody, nie jest zachowaniem kwalifikowanym jako zawinione.

czy” będzie doskonałym przykładem na jego trafność. Otóż nie powinno budzić większych zastrzeżeń, że producentowi/dystrybutorowi przypisze się winę umyślną, zaś poszkodowanemu-użytkownikowi niekiedy nie będzie można przypisać tożsamego stopnia winy, jeśli w ogóle będzie można postawić mu jakikolwiek zarzut. Nie można bowiem stawiać znaku równości między możliwością postawienia zarzutu zawinionego zachowania a zarzutem niestaranego kierowania własnymi sprawami, które doprowadziło do stosowania art. 362 k.c. Stąd też sens brania pod uwagę wszelkich okoliczności, w tym stopnia winy obu stron, prowadzi do wniosku, że przy ustaleniu wysokości przyczynienia się należy brać pod uwagę ciężar gatunkowy przewinienia obu stron. Z tego względu można wyróżnić trzy prawnie relewantne stany istotne dla stosowania art. 362 k.c.

Po pierwsze, sprawcę i poszkodowanego obciąża wina umyślna. Biorąc pod uwagę, że przyczynienie się nie może znieść obowiązku naprawienia szkody, należy wskazać, że najdalej idąca redukcja wystąpi właśnie w tym przypadku. Taka sytuacja znajdzie zastosowanie, gdy użytkownik nabywa nowo wprowadzony środek zastępczy, co do którego Inspekcja Sanitarna nie zaczęła podejmować stosownych czynności kontrolnych.

Po drugie, poszkodowanemu będzie można zarzuć wyłącznie winę nie-umyślną. Jej stopień zaś odzwierciedlać będzie naganność zachowania poszkodowanego wraz z towarzyszącą mu motywacją, która z kolei wpłynie na stopień miarkowania przyczynienia się do wyrządzonej szkody. Jako przykład można wskazać mieszanie środków zastępczych z innymi legalnymi używkami (np. alkohol). W tym przypadku ustalenie stopnia przyczynienia będzie odwrotnie proporcjonalne do zarzutu stawianego poszkodowanemu. Niewykluczone, że przyczynienie w skrajnych przypadkach będzie mieć wyłącznie symboliczny wymiar.

I wreszcie po trzecie, poszkodowanemu nie będzie można zarzuć winy. Sytuacja taka wystąpi, gdy użytkownik skorzysta ze środka zastępczego zgodnie z zaleceniem ujawnionym na opakowaniu (np. zmiana barwy ognia) i na własną rękę rozpocznie przeciwdziałanie negatywnym skutkom wpływu tych substancji na organizm. W tych sytuacjach przyczynienie się do wyrządzonej szkody nie powinno być brane pod uwagę.

Bibliografia

Gadecki B., *Glosa do postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., sygn. I KZP 5/17*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, nr 11, poz. 115.

- Bagińska E., *Teoria odpowiedzialności częściowej (proportional liability) jako koncepcja sprawiedliwego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności deliktowej – wprowadzenie do problematyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. XXXV.
- Banaszczyk Z., w: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018.
- Błachut D., Szukalski B., *Dopalacze – właściwości chemiczne, skala zagrożeń i przeciwdziałanie rozpowszechnianiu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6.
- Chodorowska A., *Rynek „dopalaczy” w Internecie a ochrona konsumenta*, w: *Ochrona prawna konsumenta na rynku mediów elektronicznych*, red. M. Królikowska-Olczak, B. Pachuca-Smulska, Warszawa 2015, Legalis (dostęp 3.02.2018).
- Kaliński M., w: *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018.
- Koch A., w: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-44911*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016.
- Nawrocki M., *Zwalczanie tak zwanych dopalaczy normami prawa karnego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Acta Iuris Stetinensis” 2018, nr 2.
- Pieprzycza E., Skowronek R., Chowaniec Cz., *Problemy analityczne i interpretacyjne związane z diagnostyką zatruc „dopalaczami”*, „Prawo i Prokuratura” 2018, nr 3.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016.
- Radwański Z., Zieliński M., w: M. Safjan, *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2012.
- Sobolewski P., w: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2018, Legalis.
- Tkaczyk-Rymanowska K., *Kilka uwag na temat pojęcia środka zastępczego w aspekcie teoretycznoprawnym*, „e.Palestra” 2016, poz. 23/A, www.e.palestra.pl (dostęp 20.01.2018).
- Tkaczyk-Rymanowska K., *Problem tzw. dopalaczy i nowych narkotyków w świetle zmian normatywnych do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9.
- Wojciechowski M., *Pewność prawa*, Gdańsk 2014.
- Wolska A., Bagiński Ł., *Problematyka prawna obrotu tzw. dopalaczami*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2016, nr 2.
- Zagobelny K., w: E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, Nb. 18, Legalis.
- Zając D., *Karalność obrotu dopalaczami w świetle art. 165 k.k. (analiza dogmatyczna)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, poz. 1.

**THE OBLIGATION TO REPAIR THE DAMAGE CAUSED BY DRUG
RELATED SUBSTANCE AS AN EXAMPLE OF A POSSIBLE CIVIL LAW
RESPONSE TO THE SO-CALLED “DESIGNER DRUGS”**

Summary

The basic function of civil law, and more broadly private law is the regulation of legal relations between legal entities deciding on their effective creation, change or termination. However, unlike public law, it does not have instruments to protect against the turnover of legal highs with the same effectiveness. This does not mean that civil law regulations are helpless against this socially harmful phenomenon. It is possible to distinguish between a preventive and follow-up plane against turnover with these substitutes. The first of these will be mainly related to the administrative regulation of trade in these substances. There is no doubt that the object of sale should not be any good that appears in art. 535 and 555 c.c. In turn, the second one will be directed against producers, distributors and sellers who, under the guise of legality, cause damage to the person.

Keywords: designer drugs, contribution to the damage caused